

# Włodzimierz Wołyniec

---

## Maryja w tajemnicy Trójcy Świętej według M. J. Scheebena

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 7/2, 165-175

---

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WŁODZIMIERZ WOŁYNIEC

## MARYJA W TAJEMNICY TRÓJCY ŚWIĘTEJ WEDŁUG M. J. SCHEEBENA<sup>1</sup>

Teologia Macieja Józefa Scheebena jest połączeniem metafizyki, spekulatywnej dogmatyki i mistyki<sup>2</sup>. Można ją też określić jako „teologię z wiary”<sup>3</sup> oraz „teologię dawnych czasów” (*Theologie der Vorzeit*)<sup>4</sup>.

W swojej refleksji teologicznej Scheeben posługiwał się wieloma obrazami i symbolami, które czerpał wprost z tekstów Pisma św., z Tradycji oraz z dzieł św. Tomasza z Akwinu. Starał się korzystać z wiarygodnych i pewnych źródeł Bożego Objawienia, co pozwalało mu zachować prawowierność nauki i poczucie trwania w Kościele katolickim<sup>5</sup>.

Scheeben nie napisał osobnego traktatu o Matce Bożej. Jego mariologię możemy odkryć i poznać w ostatnim dziele jego życia, w którym chciał umieścić całą teologię. Dziełem tym jest *Podręcznik dogmatyki*, który pisał od 1873 roku i którego pisanie przerwała wczesna śmierć autora. Syntezę mariologii Scheebena opracował i wydał w 1936 r. C. Feckes, w dziele pod tytułem *Die bräutliche Gotte-*

---

<sup>1</sup>Maciej Józef Scheeben urodził się w 1835 r. W Meckenheim koło Bonn, a zmarł w 1888 r. W Kolonii.

<sup>2</sup>M. J. Scheeben, *Natur und Gnade. Eine systematische Darlegung der natürlichen und übernatürlichen Lebensordnung im Menschen*, opr. M. Grabmann, Verlag J. Kösel, F. Pustet, München 1935, 15.

<sup>3</sup>Por. G. Hermes, M. J. Scheeben, *Die zwei Wege der neueren Theologie*, Augsburg 1926, 131- 183.

<sup>4</sup>Por. M. J. Scheeben, *Handbuch der katholischen Dogmatik. Schöpfungslehre und Sündenlehre*, t. III/IV, wyd. 3, Herder, Freiburg – Basel – Wien 1961, s. VIII.

<sup>5</sup>We wprowadzeniu do dzieła M. J. Scheebena, *Die Herrlichkeiten der göttlichen Gnade*, Freiburg im Breisgau, Herdersche Berlagshandlung 1913, jest zawarta modlitwa autora do Ducha Świętego: „Mam ufność w Twoją pomoc, że w tej książce nie będę uczyć niczego, co nie byłoby nauką Kościoła, a stąd nauką Syna i Twoją własną nauką” (s. VII).

*smutter*<sup>6</sup>. Warto też zauważyć, że pierwsze dzieło swojego krótkiego życia poświęcił właśnie Maryi<sup>7</sup>. Stanowi ono konkretny wyraz jego zainteresowania mariologią i pobożności maryjnej.

Jeśli chodzi o relację Trójcy Świętej do stworzenia, Scheeben przyznaje, iż w stworzeniach można odnaleźć jakieś podobieństwo do Trójcy Świętej. Przede wszystkim wyraża się ono przez akty poznania i miłości. Relacja ta dotyczy przede wszystkim stworzeń rozumnych i zdolnych do miłości. Oprócz tego, podobieństwo do wspólnoty Osób Boskich dostrzega on w akcie rodzenia dziecka z ojca i matki<sup>8</sup>.

Scheeben mówi też o możliwości poznania Tajemnicy Trójcy Świętej przez stworzenia. Podkreśla on jednak, iż same tylko Osoby Boskie, które mieszkają w niedostępnym świetle Bóstwa, mogą się bezpośrednio poznawać w swoich odrębnościach i w swoich relacjach<sup>9</sup>.

W związku z tym można postawić pytanie o relację Maryi do Boskich Osób Trójcy Świętej. Wprawdzie sam Scheeben nie stawia takiego pytania, ale w jego bogatej refleksji teologicznej temat ten nie jest pominięty. Scheeben powtarza słowa św. Metodego: „Bóg jest nierozzerwalnie związany z Maryją”<sup>10</sup>. Co dla niego oznacza owo „nierozzerwalne związanie”? Niniejszy artykuł stanowi próbę odpowiedzi na to pytanie.

## BOSKIE ZAŚLUBINY

Aby określić w sposób najbardziej adekwatny relację Maryi do Trójcy Świętej posługuje się Scheeben terminem „Boskie zaślubiny” (*matrimonium divinum*), który zaczerpnął z tradycji teologicznej. Podkreśla on, iż mają one charakter czysto duchowy i są aktem najczystszej i najświętszej miłości pomiędzy Trójjedynym Bogiem a świętą Dziewicą. Owocem tych zaślubin jest zamieszkanie Osób Boskich w Maryi Oblubienicy jak w „Świątyni”<sup>11</sup>.

Scheeben zauważa, że cała Trójca Święta bierze udział w zaślubinach z Maryją, ale podkreśla on szczególnie w nich udział dwóch Osób Boskich: Ducha Świę-

<sup>6</sup> M. J. Scheeben, C. Feckes, *Die bräutliche Gottesmutter*, Herder und Co. G.m.b.H. Verlagsbuchhandlung, Freiburg im Breisgau 1936. Ze względu na obfite korzystanie z tego dzieła będę używał skrótu „Scheeben/Feckes”.

<sup>7</sup> Było to dzieło wydane w Schaffhausen w 1860 r. pt. *Kwiaty Maryi z ogrodu świętych Ojców i chrześcijańskich poetów*. Scheeben napisał je ku czci Matki Bożej Niepokalanie Poczętej.

<sup>8</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz. cyt., t. III/IV, s. 154.

<sup>9</sup> Tenże, *Tajemnice chrześcijaństwa*, tłum. J. Roztworowski, I. Bieda, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1970, s. 33.

<sup>10</sup> Tenże, *Die Herrlichkeiten...* dz.cyt., s. 111.

<sup>11</sup> Tenże, *Handbuch der katholischen Dogmatik*, t. V/1, wyd. 2, Herder, Freiburg 1954, s. 357.

tęgo i Syna. Stwierdza on zatem, że w Boskich zaślubinach funkcję Oblubieńca przejmują Duch Święty, który jest „Reprezentantem Trójcy”<sup>12</sup>. Wskazują na to: opis Zwiastowania (por. Łk 1, 26-45) oraz Symbol Wiary, które uwydatniają rolę i działanie Osoby Ducha Świętego jako Oblubieńca świętej Dziewicy, a Maryję ukazują jako Oblubienicę Ducha Świętego<sup>13</sup>. Określenie *sponsa Spiritus Sancti* (Oblubienica Ducha Świętego) wskazuje na czysto duchowy charakter i wymiar Boskich zaślubin, przez który Maryja wchodzi w osobową relację z Osobą Ducha Świętego, a przez Ducha z Synem i Ojcem, ponieważ jest On Duchem i Ojca i Syna, i działa zawsze we wspólnocie z Osobami, od których pochodzi<sup>14</sup>.

Przez czysto duchowy akt *Boskich zaślubin* Maryja staje się „własnością Ducha Świętego”. Duch Święty mieszka w Niej nie tylko przez łaskę, ale również w sposób naturalny i cielesny (*naturaliter et corporaliter*). Dlatego staje się Ona najautentyczniej i najpełniej „Świątynią Ducha Świętego” (*templum Spiritus Sancti*)<sup>15</sup>. Napelniona Duchem Świętym, który jest „Nosicielem słodkości i ciepła Bożej miłości”, Maryja jest nazwana *vita et dulcedo nostra* (życiem i naszą słodkością). Jest Ona tak ściśle związana z Duchem Świętym, że tworzy z Nim „jedną moralną osobę”<sup>16</sup>. Dlatego też na podstawie Pnp 2, 14, Ojcowie Kościoła nadali Jej to samo imię, którym jest nazwany Duch Święty, tj. „Gołąbką” lub „Gołębicą”<sup>17</sup>.

Przez akt Boskich zaślubin Maryja jednoczy się z każdą Boską Osobą dzięki działaniu Ducha Świętego, które Scheeben określa jako *actio unitiva* (działanie jednoczące) i *actio productiva* (działanie twórcze lub stwarzające)<sup>10</sup>. W tajemnicy Wcielenia Osoba Ducha Świętego jest zasadą i przyczyną (*Prinzip*) działania stwarzającego ludzką naturę Chrystusa (*actio productiva humanitatis Christi*) i równocześnie jest On zasadą i przyczyną działania jednoczącego (*actio unitiva*), w którym jawi się On jako „Reprezentant” całej Trójcy Świętej<sup>18</sup>.

Określenie Maryi jako Oblubienicy nie dotyczy wyłącznie Osoby Ducha Świętego, to znaczy Maryja jest nie tylko „Oblubienicą Ducha Świętego”. Określenie to nie jest Jego określeniem „własnym” (*proprium Spiritus Sancti*), lecz „przypisanym” (*appropriatum*) Duchowi Świętemu<sup>19</sup>. Dlatego też Scheeben odnosi często pojęcie oblubieńczości Maryi do Osoby Syna, a niekiedy, chociaż rzadziej, do

<sup>12</sup> Scheeben/Feckes, s. 55-56.

<sup>13</sup> Tenże, *Handbuch...* dz.cyt., t. V/1, s. 356.

<sup>14</sup> Scheeben/Feckes, s. 56-57.

<sup>15</sup> Tenże, *Handbuch*, dz.cyt., t. V/1, s. 357.

<sup>16</sup> Tamże, s. 358.

<sup>17</sup> Tenże, *Der Heilige Geist*, opr. Fr. Fuchs, wyd. 3, Petrus Verlag, Kirchen / Sieg 1973, s. 66.

<sup>18</sup> Tenże, *Handbuch...* dz.cyt., t. V/1, s. 356.

<sup>19</sup> Tamże.

Osoby Ojca. Maryja jest „Oblubienicą Ojca” (*sponsa Patris*), o ile przyjmuje Jego Jednorodzonego Syna i posiada Go jako swojego Syna wspólnie z Ojcem<sup>20</sup>.

Najczęściej Maryja jest określana jako „Oblubienica Słowa” (*sponsa Verbi*) lub jako „Oblubienica Syna” (*sponsa Filii*) a Boskie zaślubiny odnoszą się do zaślubin Logosu ze świętą Dziewicą. W ten sposób jest podkreślony ścisły związek Maryi z Osobą Syna. Scheeben wyjaśnia, że Boskie zaślubiny polegają na wewnętrznym zjednoczeniu Maryi z Chrystusem, który jako Osoba Boska jest wyższym Bytem od bytu Matki<sup>21</sup>. Dodaje też, że w zamyśle Boga Maryja została stworzona i przeznaczona od początku do oblubieńczego zjednoczenia z Logosem, tak jak Ewa została stworzona do jedności z Adamem<sup>22</sup>.

Zaślubiny Boskiego Logosu z Maryją mają charakter duchowy i wyjątkowy, ponieważ są to zaślubiny Boskiej Osoby z ludzką osobą<sup>23</sup>. Prowadzą one do duchowej unii i moralno-prawnej jedności Boskiego Syna z Dziewicą, czyli Osoby Niestworzonej z osobą stworzoną<sup>24</sup>.

Boski Logos ma całkowity wpływ na Maryję<sup>25</sup>. Jako Oblubieniec ofiaruje On sam siebie Maryi jako swojej Oblubienicy i zamieszkuje w Jej łonie jako Dar. Co więcej, poprzez zaślubiny przywłaszcza On sobie Maryję tak, że stają się oni jednością. Według Scheebena, Maryja nie tylko przyjmuje odwieczne Słowo za swojego Syna, a On zamieszkuje w Jej łonie jako Dar, ale przede wszystkim Maryja jest przyjęta całkowicie przez Syna. Boski Oblubieniec bierze Ją całkowicie w posiadanie. Scheeben mówi, że Syn wciela w pełni Maryję w siebie<sup>26</sup>. Dlatego też związek Maryi z Jej Boskim Synem jest najpełniejszy i najtrwalszy. Scheeben stwierdza nawet, że Boskie zaślubiny są odbiciem unii hipostatycznej w Chrystusie, ponieważ Bóstwo zamieszkuje „cieleśnie” (*corporaliter*) w Dziewicy tak, że staje się Ona „Domem i Mieszkaniami Boga” (por. Syr 24, 16)<sup>27</sup>. Szczególnie podkreśla on jedność Matki z Boskim Synem w okresie 9 miesięcy Jego przebywania

---

<sup>20</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 355. Termin ten może jednak prowadzić do błędów, dlatego Scheeben posługuje się innymi terminami określającymi relację Maryi do Osoby Ojca: tamże, 356; por. W. Wołyniec, *Maryja Oblubienica Ojca według M.J.Scheebena*, w: „*Salvatoris Mater*” 1(1999) 229-238, s. 233.

<sup>21</sup> Scheeben/Feckes, s. 53.

<sup>22</sup> Tamże, s. 50.

<sup>23</sup> Tamże, s. 48.

<sup>24</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 351. Posługując się językiem Wschodu można powiedzieć, że święta Dziewica staje się „ciałem” lub „suknią” Oblubienicy, a Wcielony Syn staje się „Głową” i „Koroną” Oblubienicy: por. Scheeben/Feckes, 49.

<sup>25</sup> Scheeben/Feckes, s. 47.

<sup>26</sup> Tamże, s. 48.

<sup>27</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 352; por. Scheeben/Feckes, s. 50.

w łonie Maryi. Scheeben zauważa, że Jego dobro staje się wówczas Jej dobrem, a Jego świętość – Jej świętością<sup>28</sup>.

Wyjątkowość i niepowtarzalność Boskich zaślubin polega też na tym, że Boski Logos jest nie tylko Oblubieńcem Maryi, ale staje się równocześnie Jej Synem. Tak samo Maryja; nie tylko jest Oblubienicą, lecz staje się przede wszystkim Matką. Inaczej mówiąc, odwieczny Logos przyjmuje Ją nie tylko jako Oblubienicę, ale jako Matkę, a raczej czyni Ją swoją Matką, a siebie ofiaruje Jej nie tylko jako Oblubienca, ale jako Syna<sup>29</sup>. Od chwili zamieszkania w łonie Maryi Jej Boskiego Syna staje się Ona „Domem, Świątynią i Komnatą małżeńską Słowa”<sup>30</sup>. Scheeben podkreśla, że *Boskie zaślubiny* ukazują macierzyństwo Maryi jako łaskę<sup>31</sup>.

A zatem, Maryja jako Oblubienica staje się Matką i jako Matka pozostaje Oblubienicą. Dlatego można mówić o „oblubieńczym macierzyństwie Maryi”<sup>32</sup>. Boskie zaślubiny nie tylko ukazują Jej powołanie do udziału w godności i dobrach Boskiego Oblubienca i Syna, ale rzeczywiście w najpełniejszy sposób uświęcają Maryję i pozwalają Jej najpełniej uczestniczyć w życiu Boskiej Osoby<sup>33</sup>.

Właśnie dlatego, że Logos czyni w sposób dobrowolny Maryję swoją Oblubienicą i Matką, Jego synowska relacja Osoby Boskiej do Matki nie jest rzeczywistą relacją, lecz tzw. *relatio rationis*. Rzeczywistą i konstytutywną relacją synowską Chrystusa jest „Boskie synostwo”, którego fundamentem jest odwieczne zrodzenie z Ojca. Natomiast „ludzkie synostwo” Chrystusa stanowi tzw. *filiiatio dignativa*, które polega na pełnym laskawości przystępie Syna Bożego do ludzkiej Matki i wywyższeniu Jej do wspólnoty z Synem<sup>34</sup>. Dlatego też, za św. Tomaszem<sup>35</sup> i św. Bonawenturą, należy mówić o dwóch rzeczywistych „zrodzeniach” Syna, tj. Zrodzeniu z Ojca i zrodzeniu z Maryi Dziewicy, lecz nie można mówić o dwóch rzeczywistych „synostwach”, lecz jedynie o rzeczywistym synostwie Boskim<sup>36</sup>. Scheeben przyznaje jednak, że relacja Matki do Chrystusa jako Człowieka stanowi prawdziwą i rzeczywistą relację. Inaczej mówiąc, Chrystus jest Synem Maryi „w swoim Człowieczeństwie” i „z Człowieczeństwem”, czyli w swojej ludzkiej naturze<sup>37</sup>.

<sup>28</sup> Tenże, *Die Herrlichkeiten...*, dz.cyt., s. 111.

<sup>29</sup> Scheeben/Feckes, s. 47.

<sup>30</sup> Tamże, s. 48.

<sup>31</sup> Tamże, s. 49.

<sup>32</sup> Dlatego C. Feckes nadał taki właśnie tytuł dziełu, które jest syntezą mariologii Scheebena: por. W. Wołyniec, *Maryja Oblubienica...*, art.cyt., sw. 234nn.

<sup>33</sup> Scheeben/Feckes, 49-50 i 53.

<sup>34</sup> Tenże, *Handbuch...* dz.cyt., V/1, 347.

<sup>35</sup> Św. Tomasz z Akwinu, S.Th. III, 35, 4.

<sup>36</sup> Por. M. J. Scheeben, *Handbuch...* dz.cyt., V/1, 347.

<sup>37</sup> Tamże, s. 346.

Scheeben zauważa, że cała ludzkość bierze udział w zaślubinach z Bogiem „w” i „przez” Maryję. Na podstawie nauki św. Tomasza z Akwinu<sup>38</sup> twierdzi, że dobrowolna zgoda świętej Dziewicy i Jej posłuszeństwo stały się formalnie zaślubinami Boga z całą ludzkością. Unia Maryi z Bogiem jest więc wzorem i spoiwem zjednoczenia wszystkich ludzi z Bogiem<sup>39</sup>. Całe stworzenie może przez łaskę stać się, podobnie jak Maryja, „córką Ojca” (*filia Patris*), „oblubienicą Syna” (*sponsa Filii*) i „świątynią Ducha Świętego” (*templum Spiritus Sancti*). Tylko w odniesieniu do Osób Boskich odnajdzie ono swój pełny sens i znaczenie<sup>40</sup>.

### OBLUBIENICZE MACIERZYŃSTWO MARYI

Scheeben podkreśla, że nie tylko Boskie zaślubiny, ale także „dziewicze i oblubiencze Macierzyństwo” wprowadza Maryję w wyjątkową relację z Trójcą Świętą. Macierzyństwo Maryi interpretuje on przede wszystkim jako „naturalne i rzeczywiste działanie macierzyńskie kobiety (*operatio naturalis*)”<sup>41</sup>. Jest ono bezpośrednie i istotne dla zrodzenia Syna Bożego, podobnie jak bezpośrednie i istotne są macierzyńskie działania innych kobiet przy zrodzeniu ich potomstwa<sup>42</sup>. Scheeben dodaje, że stanowi ono najwyższą formę służby (*ministerium*), do którego Bóg dopuszcza stworzenie<sup>43</sup>. W porównaniu z kapłanami, którzy „dają” Chrystusa ludziom przez sakramenty, Maryja daje Go wraz z Duchem Świętym przez swoje naturalne siły. Z Jej serca i łona wychodzi Zbawiciel, a z Nim wszystkie łaski zbawienia<sup>44</sup>.

Scheeben zauważa też, że macierzyństwo Maryi samo w sobie, jako naturalne macierzyńskie działania kobiety, nie stanowi o niezwykłej godności Matki Bożej. Dopiero działanie Trójjedynego Boga „przez łaskę” sprawia, że Maryja otrzymuje niezwykłą godność i Jej macierzyństwo staje się „Boskim Macierzyństwem przez łaskę”. Scheeben pisze, że „Matka wolałaby być „córką Boga przez łaskę” niż stać się Matką Boga bez łaski, ponieważ Jej Syn kocha dusze bogate w łaskę”<sup>45</sup>. Inaczej mówiąc, macierzyńskie działanie Maryi znajduje się pod wpływem nadprzyrodzonego oddziaływania Trójcy<sup>46</sup>.

<sup>38</sup> Św. Tomasz z Akwinu, S.Th. III, 30, 1.

<sup>39</sup> Scheeben/Feckes, 59; por. Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 359.

<sup>40</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., III/IV, s. 476.

<sup>41</sup> Scheeben/Feckes, s. 45.

<sup>42</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., V/1, s. 343.

<sup>43</sup> Tamże, s. 349.

<sup>44</sup> Na podstawie tego stwierdzenia można przypuszczać, że Scheeben przyjmuje wszechpośrednictwo łask Matki Bożej; por. Tenże, *Der Heilige Geist...*, dz.cyt., 68.

<sup>45</sup> Tenże, *Die Herrlichkeiten...*, dz.cyt., s. 113.

<sup>46</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., V/1, s. 343.

Zgodnie z nauką Ojców Kościoła, podstawą macierzyńskiego działania Maryi jest „boskie nasienie” (*semen divinum*)<sup>47</sup>. Na podstawie tekstu Łk 1, 35: „Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego osłoni cię, dlatego też Święte, które się narodzi będzie nazwane Synem Bożym”, należy przyjąć, iż owym „boskim nasieniem”, które zostaje złożone w Dziewicę, aby wydało w Niej Boskie Życie, jest sam Duch Święty. Jest On wylany duchowo na Dziewicę jako „Nosiciel boskiej, płodnej mocy”<sup>48</sup>. Scheeben stwierdza, że Duch Święty, który w Łonie Trójcy pozostaje bezowocny (*unfruchtbar*), staje się „zasadą i przyczyną” (*Prinzip*) Wcielenia Logosu i przyczyną pełnej trynitarniej płodności na zewnątrz<sup>49</sup>. Jak żadne inne stworzenie jest Ona „Narzędziem Ducha Świętego”, ponieważ On porusza Jej naturalnymi siłami serca, duszy i ciała, aby utworzyć w Niej Ciało Chrystusa i urzeczywistnić ludzkie życie Pana. W ten sposób Duch Święty prowadzi i podtrzymuje życie Maryi, które całkowicie jest życiem Matki<sup>50</sup>.

Scheeben wyjaśnia, że udział Matki Bożej w zrodzeniu Chrystusa polega na tym, iż Maryja daje ze swojej strony „substancję” (*Substanz*), w którą niejako wlewa się Boski Byt i której się udziela. Inaczej mówiąc, Boski Oblubieniec ofiaruje siebie Oblubienicy. Boski Logos wlewa się sam w Dziewicze łono Matki, która staje się nie tylko „Oblubienicą Słowa” (*Sponsa Verbi*), lecz także „Domem, Świątynią, Mieszkaniami, Arką i Miejscem Świętym Słowa” (*domus, templum, sedes, arca, sacrarium Verbi*). Natomiast Jej łono staje się „Komnatą i Łóżem małżeńskim” (*thalamus*)<sup>51</sup>. Przez udział w „istnieniu” (*Subsistenz*) Boskiej Osoby „Owoc łona” Maryi jest sam w sobie Boską Osobą. Oznacza to, że Chrystus jest rzeczywiście Dzieckiem Maryi, ale jako „istniejący na sposób Boski”. Zasada i przyczyna (*Prinzip*) Jego istnienia (*Subsistenz*) jest Boska<sup>52</sup>. Dlatego Maryja może być określona tylko jako „przyczyna narzędziowa” (*causa instrumentalis*) lub „przyczyna główna” (*causa principalis*) przy powstaniu unii hipostatycznej w Chrystusie<sup>53</sup>.

Przez swoje macierzyńskie działanie Maryja współdziała w zrodzeniu Wcielenego Słowa<sup>54</sup>. Scheeben zauważa, że Matka Boża współdziała z „naturalnym, wła-

<sup>47</sup> Tamże, s. 344.

<sup>48</sup> Tenże, *Der Heilige Geist...*, dz.cyt., s. 65.

<sup>49</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 357. Autor zauważa, że „ten sam Duch, który zstąpił w łono Maryi, aby uczynić je płodnym, zstępuje w nasze dusze, aby przez łaskę uobecnąć w nich Syna Bożego i uczynić owocnymi nasze nadprzyrodzone czyny”; por. tenże, *Die Herrlichkeiten...*, dz.cyt., s. 115.

<sup>50</sup> Tenże, *Der Heilige Geist...*, dz.cyt., s. 67.

<sup>51</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 350.

<sup>52</sup> Tamże, s. 343-344.

<sup>53</sup> Tamże, s. 234.

<sup>54</sup> Scheeben/Feckes, s. 59.



snym i duchowym działaniem Ojca, który rodzi Syna w swoim łonie<sup>55</sup>. To współdziałanie czyni Maryję podobną do Ojca. Maryja jest podobna do Ojca przede wszystkim jako „zasada i przyczyna” (*Prinzip*) ludzkiej natury Syna. Podobieństwo do Ojca polega również na tym, że Maryja posiada w swoim Dziewiczym Macierzyństwie „siłę męskiego rodzicielstwa”. Wreszcie polega ono na tym, że Maryja rodzi Chrystusa według ciała duchową mocą bez naruszenia własnej integralności, podobnie jak Ojciec rodzi swojego Syna w duchowy sposób<sup>56</sup>.

Dlatego Scheeben uważa, że Maryja jest „najdoskonalszym, zewnętrznym Obrazem Ojca i najpełniejszym Odbiciem Ojcostwa Ojca”, ponieważ nosi w swoim łonie Syna, którego Ojciec nosi w swoim Łonie jako odwiecznie Zrodzonego<sup>57</sup>. Prefacja na Boże Narodzenie wyraża najlepiej tę prawdę, kiedy mówi, iż Maryja wydaje na świat „Światło zrodzone z Ojca”<sup>58</sup>. Maryja staje się „Mieszkaniami Mądrości zrodzonej z Ojca” (*propria sedes sapientiae e Patre genitae*) i „mieszkaniami Wcielonej Mądrości” (*propria sedes sapientiae incarnatae*)<sup>59</sup>.

### POKREWIEŃSTWO (*AFFINITÄT*)

Związek Maryi z Trójjedynym Bogiem określa też Scheeben jako „pokrewieństwo” (*Affinität*). Fundamentem i podstawą tego pokrewieństwa jest „pokrewieństwo krwi z Chrystusem” jako Człowiekiem. Scheeben określa je jako „pokrewieństwo najbardziej realne, wewnętrzne i substancjalne”<sup>60</sup>. Pokrewieństwo krwi z Chrystusem w jego ludzkiej naturze jest owocem naturalnego macierzyńskiego działania Maryi<sup>61</sup>.

Z pokrewieństwa krwi Maryi z Chrystusem w Jego Człowieczeństwie wynika pokrewieństwo z całą Trójcą Świętą, ponieważ Chrystus jako Osoba Boska wprowadza swoją Matkę w „duchowe pokrewieństwo” z Osobami Boskimi. Scheeben mówi też, że chodzi tu o pokrewieństwo z czysto duchową istotą Boga<sup>62</sup>. Można je także nazwać „duchową, pełniejszą i bardziej wewnętrzną bliskością między człowiekiem a Bogiem”<sup>63</sup>.

Scheeben stwierdza, że „pokrewieństwo Maryi z Bogiem” (*Affinität*) jest „wyjątkowym Dziecięctwem Bożej Matki”, ponieważ polega ono w istocie na sub-

<sup>55</sup> Scheeben/Feckes, s. 45.

<sup>56</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 356; por. Scheeben/Feckes, s. 55-56.

<sup>57</sup> Scheeben/Feckes, s. 56.

<sup>58</sup> Tamże.

<sup>59</sup> Tenże, *Handbuch ...*, dz.cyt., V/1, s. 355; por. Scheeben/Feckes, s. 56.

<sup>60</sup> Tamże, s. 349.

<sup>61</sup> Scheeben/Feckes, s. 45-46.

<sup>62</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 349.

<sup>63</sup> Scheeben/Feckes, s. 47.

stancjalnym wcieleniu Jej w rodzinę Boga<sup>64</sup>. Na podstawie tekstów Jk 1, 18 i 1 P 1, 23 o „nasieniu”, które czyni nas dziećmi Boga, twierdzi on, iż „nasienie to” tworzy z Maryą nierozzerwalny związek. Inaczej mówiąc, Dzieciństwo Maryi jest wyjątkowe i jedyne, ponieważ przez swoje oblubieńcze macierzyństwo jest Ona włączona we wspólnotę Osób Boskich. Dlatego można nazwać Maryję „jedyną, ukochaną, jednorodzoną Córką Boga”, której dzieciństwo jest wiecznie trwałą łaską (*gratia perpetua*)<sup>65</sup>.

Dzieciństwo Maryi odnosi Scheeben przede wszystkim do Osoby Ojca. Jak Chrystus jest naturalnym Jednorodzonym Synem Ojca, tak Maryja jest „jednorodzoną Córką Ojca”, ponieważ najpełniej uczestniczy Ona w jedynym synostwie Jednorodzonego Syna i stanowi jego najpełniejsze odbicie<sup>66</sup>. Scheeben zauważa, że podobieństwo do Syna i Jej wyjątkowy udział w Jego synostwie wyraża określenie „Owieczka Boża” (*Agnus Dei*)<sup>67</sup>. Ojcowie Kościoła używając tego określenia podkreślają łagodność i czułość Matki Baranka Bożego<sup>68</sup>. Od chwili Niepokalanego Poczęcia Maryja jest całkowicie wzięta w posiadanie przez Ojca, który ją stworzył jako Matkę dla swojego Syna<sup>69</sup>.

Wyjątkowe i jedyne w swoim rodzaju pokrewieństwo Maryi sprawia, że jest Ona w pewien sposób „Obrazem Trójcy Świętej” (*imago totius Trinitatis*). Nie oznacza to jednak, zdaniem Scheebena, że Maryja jest „zewnątrznym uzupełnieniem Trójcy”, a nawet „dopelnieniem czy pełnią Trójcy”, jak twierdzili niektórzy teologowie począwszy od XVII wieku<sup>70</sup>, którzy stosowali grecki termin *pleroma* w odniesieniu do Maryi w Jej relacji do Trójcy, a który św. Paweł używał na określenie Kościoła jako *pleroma* Chrystusa<sup>71</sup>. Według niego, pokrewieństwo Maryi z Trójcą Świętą wyraża najlepiej paradygmat, który określa Maryję jako: „Córkę Ojca, Oblubienicę Logosu i Świątynię Ducha Świętego”<sup>72</sup>. Paradygmat ten mieści się w określeniu *Columba Dei* (Gołąbka Boża)<sup>73</sup>. Maryja jest „Obrazem czy Odbiciem Trójcy Świętej”,

<sup>64</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 353; por. Scheeben/Feckes, s. 51.

<sup>65</sup> Tamże, s. 353; por. Scheeben/Feckes, s. 51-52.

<sup>66</sup> Scheeben/Feckes, 54-55; por. tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 355; tenże, *Die Herrlichkeiten...*, dz.cyt., s. 112.

<sup>67</sup> Podczas gdy Chrystus w swoim Człowieczeństwie jest Puer i Agnus Dei; por. tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 354.

<sup>68</sup> Scheeben/Feckes, s. 53.

<sup>69</sup> Por. W. Wołyniec, *Maryja Oblubienica Ojca...*, art.cyt., s. 236.

<sup>70</sup> Scheeben/Feckes, s. 58.

<sup>71</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 358.

<sup>72</sup> Scheeben/Feckes, s. 58. Scheeben zauważa jednak, że określenia: *sponsa Filii, filia Patris, templum Spiritus Sancti* są stosowane także do wyrażenia zjednoczenia stworzenia z Bogiem przez łaskę, por. tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 358.

<sup>73</sup> Tenże, *Handbuch...*, dz.cyt., t. V/1, s. 354.

ponieważ pełni funkcję „lustra”, które odbija „Odwieczne Światło” i wprowadza Je na świat<sup>74</sup>. Scheeben dodaje, że Logos jako „rzeczywiste Światło” prześwieśla świętą Dziewicę<sup>75</sup>.

*Pokrewieństwo* czy raczej *Dzieciństwo* Maryi jest najwyższą i najpełniejszą formą bliskości z Trójjedynym Bogiem. Scheeben zauważa, że człowiek staje się „dzieckiem Boga przez analogię” poprzez sam fakt urodzenia, chociaż jest to raczej „służba poddania”. Dopiero przez chrzest otrzymuje on wyższą formę dzieciństwa Bożego, tj. dzieciństwo adoptowane. Natomiast Maryja przez swoje zjednoczenie z Trójcą Osób Boskich posiada jeszcze wyższą formę dzieciństwa Bożego<sup>76</sup>. Na wyjątkowość i jedyność *dzieciństwa* Maryi wskazuje także Jej „oblubieńczość”, która jest wyciśnięta w Maryi jak pieczęć lub osobowy charakter<sup>77</sup>.

### PODSUMOWANIE

Na podstawie refleksji teologicznej M. J. Scheebena można stwierdzić, iż relacje Maryi do Trójcy Świętej najlepiej wyrażają określenia: „Boskie zaślubiny”, „oblubieńcze Macierzyństwo” i „pokrewieństwo”.

Boskie zaślubiny są duchowym aktem miłości, przez który cała Trójca Święta ofiaruje siebie Maryi, jednoczy się z Nią i zamieszkuje w Niej. Maryja jest więc Oblubienicą Ojca i Syna i Ducha Świętego. Najczęściej jednak nazywana jest Oblubienicą Ducha Świętego (*sponsa Spiritus Sancti*) i Oblubienicą Słowa lub Oblubienicą Syna (*sponsa Verbi vel Filii*). Jako Oblubienica Ducha Świętego otrzymuje imię „Gołębiczy” lub „Gołąbki”, które podkreśla Jej jedność z Osobą Ducha Świętego.

Tytuł „Oblubienica Słow”a lub „Syna” oznacza ścisły związek Maryi z Osobą Syna Bożego. Akt Boskich zaślubin dokonuje się w tym przypadku w Tajemnicy Wcielenia. Święta Dziewica przyjmuje Boski Logos jako swojego Oblubieńca, a Boski Logos przyjmuje Maryję i czyni Ją nie tylko swoją Oblubienicą, lecz także swoją Matką. W ten sposób Maryja staje się „Domem, Świątynią i Komnatą małżeńską Słowa”.

Boski Logos ofiaruje się Maryi nie tylko jako Oblubieniec, lecz także jako Syn. Ludzkie synostwo Wcielonego Słowa różni się jednak od Boskiego synostwa Słowa. Tylko Boskie synostwo jest konstytutywną i rzeczywistą relacją synowską między Osobą Słowa a Osobą Ojca, podczas gdy ludzkie synostwo stanowi tzw. *relatio rationis* i *filiatio dignativa* między Boską Osobą Słowa a ludzką osobą Matki.

<sup>74</sup> Scheeben/Feckes, s. 46.

<sup>75</sup> Tamże, s. 50.

<sup>76</sup> Tenże, *Natur und Gnade...*, dz.cyt., s. 134-136.

<sup>77</sup> Por. W. Wołyniec, *Maryja Oblubienica Ojca...*, art.cyt., s. 233.

*Boskie zaślubiny* Trójcy Świętej z Maryją ukazują powołanie całego stworzenia do zjednoczenia z Bogiem, przez które odnajdzie ono w pełni swój sens.

Poprzez oblubieńcze macierzyństwo Maryja współdziała z Trójcą Świętą w utworzeniu ludzkiego ciała Syna Bożego. Zasadą i przyczyną (*Prinzip*) Wcieleń Logosu i trynitarniej płodności na zewnątrz jest Duch Święty. Jako „boskie nasienie” (*semen divinum*) jest On także podstawą macierzyńskiego działania Maryi. Polega ono na tym, że Matka daje substancję, w którą wlewa się Boski Byt. Chrystus jest rzeczywiście Dzieckiem Maryi, ale jako istniejący na sposób Boski, to znaczy, zasada Jego istnienia jest Boska. Matka zaś jawi się jako przyczyna narzędziowa (*causa instrumentalis*) lub przyczyna główna (*causa principalis*) zjednoczenia Bóstwa i Człowieczeństwa w Chrystusie. Współdziałanie Maryi w ludzkim zrodzeniu Chrystusa sprawia, że jest Ona najdoskonalszym Obrazem Ojca i najpełniejszym Odbiciem Ojcostwa Ojca.

„Pokrewieństwo” Maryi z Bogiem jest przede wszystkim „pokrewieństwem krwi” z Chrystusem. Osoba Syna, który stał się człowiekiem, wprowadza swoją Matkę w „duchowe pokrewieństwo” z całą Trójcą Świętą. W istocie pokrewieństwo to można nazwać „dziecięctwem Maryi”. Jest Ona „jedyną, ukochaną i jednorodzoną Córką Boga”, ponieważ najpełniej uczestniczy w synostwie Jednorodzonego Syna. Dlatego też jest nazwana „Owieczką Bożą” (*agna Dei*).

Pokrewieństwo Maryi z Bogiem sprawia, że jest Ona „Obrazem Trójcy Świętej” (*imago totius Trinitatis*). Pełni Ona funkcję „Lustra”, które odbija Odwieczne Światło i wprowadza Je na świat. Oznacza to również, że Maryja jest „Córką Ojca, Oblubienicą Logosu i Świątynią Ducha Świętego”.